

Sygn. akt I Ca 319/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Edward Panek
Sędziowie:	SSO Andrzej Bosak SSR (del.) Zbigniew Miczek (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko D. L.

o zapłatę lub wymianę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Bochni

z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 120/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że kwotę: „3.017,76 zł” zastępuje kwotą: „8.088,60 zł (osiem tysięcy osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt groszy)”;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt I Ca 319/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 26 listopada 2013 roku

Powódka K. K. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu D. L. – po uprzedniej kilkukrotnej modyfikacji żądania – domagała się ostatecznie zasądzenia od pozwanego na jej rzecz 38.184,00 złotych brutto tytułem częściowego

odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z wadliwie zamontowaną stolarką okienną i drzwiową PCV w całym budynku mieszkalnym położonym w O., gm. B., działka nr (...), wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ewentualnie nakazania pozwanemu, aby w całości wymienił nieodpłatnie stolarkę okienną i drzwiową PCV posiadającą wady (w postaci zarysowań) oraz wadliwie zamontowaną w budynku mieszkalnym położonym w O., na działce nr (...) stanowiącej jej własność, na nową stolarkę okienną i drzwiową PCV w systemie D., kolor "dąb bagienny" - na zewnątrz, kolor biały - wewnątrz, producenta (...)Sp. z o.o. w K., energooszczędną, pakiet trzyszybowy, z profilami wzmocnionymi kształtownikami ze stali ocynkowanej, okuciami obwiedniowymi, z kwaterami RU wyposażonymi w mikrowentylację oraz grzybek p-wyważeniowy, o wymiarach i kierunkiem otwierania zgodnie ze wskazaniem wynikającymi ze specyfikacji zwanej „zestawieniem stolarki”, stanowiącej część składową projektu architektonicznego "(...)", znajdującą się na karcie nr A13 tego projektu (tj. do wewnątrz budynku), z typem i rodzajem stolarki okiennej i drzwiowej, rodzajem szkła, typem i kolorem okuć, sposobie uchylania okien i drzwi, w standardzie nie niższym niż typ i rodzaj stolarki okiennej i drzwiowej zamontowanej w obecnej w budynku mieszkalnym położonym w O., gm. B. nr (...), z uwzględnieniem postępu technologicznego stosowanego przez producenta okien, dla opisanego powyżej typu i rodzaju starki okiennej i drzwiowej, według stanu na dzień wymiany przez pozwanego stolarki okiennej i drzwiowej na wolną od wad i uszkodzeń.

Na uzasadnienie żądania powódka podała, iż w styczniu 2011 r. strony zawarły ustną umowę o dzieło w przedmiocie wykonania i montażu stolarki okiennej i drzwiowej w budynku mieszkalnym położonym w O., według parametrów specyfikacji technicznej z projektu biura projektowego (...) "(...)" z zachowaniem obowiązujących norm montażowych. W związku z zawartą ustną umową w przedmiocie wykonania i montażu stolarki okiennej i drzwiowej właściciel firmy (...) w B. D. L. przyjechał osobiście na budowę do O. na pomiary kontrolne, gdzie R. B. (działając z polecenia i za wiedzą powódki) -przekazał pozwanemu przedmiotowy projekt według, którego miała być wykonania i zamontowana stolarka.

W trakcie montażu okien ujawniły się ich wady w postaci rys – „uderzeń” oraz innych uszkodzeń np. na zewnętrznej stronie znajdowały się liczne otarcia. W dniu 14 kwietnia 2011r. pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu stwierdzone wady, które nie zostały do dnia dzisiejszego usunięte. W następnych dniach ujawniły się wady montażu stolarki, gdyż okna nie w pełni się otwierały. Po zgłoszeniu reklamacji pracownicy pozwanego poprawili w dniach 17-18 kwietnia 2011 roku wady polegające na tym, że górne części ram okiennych ocierały się o wylewkę betonową. Pełnomocnik powódki z każdym kolejnym dniem stwierdzał następne wady montażu stolarki. W dniu 17 kwietnia 2011r. zgłosił pozwanemu kolejną wadę, polegającą na tym, że zamontowane drzwi balkonowe, jak również okna otwierały się w przeciwnym kierunku niż wynikało to z projektu. W odpowiedzi na powyższe pozwany zapewnił pełnomocnika powoda, że montaż jest prawidłowy. Powódka działając w pełnym zaufaniu do profesjonalnej firmy przystąpiła do planowania kuchni i wnętrza budynku oraz szczegółowego rozmieszczenia instalacji elektrycznej. Jednocześnie zwróciła się o konsultację w tej sprawie do firmy (...) - biuro projektowe (które opracowało projekt montażu stolarki okiennej), które potwierdziło zastrzeżenia odnośnie wad w montażu. Z informacji uzyskanych od firmy (...) wynikało, że zamontowane okna i drzwi balkonowe rzeczywiście otwierają się w odwrotnym kierunku niż przewidywał to projekt i występuje tu wada montażu. Według twierdzeń pozwu, pozwany na zgłaszane reklamacje i ponaglenia nie odpowiadał, nawet na reklamację doręczoną mu osobiście przez R. B. w dniu 7 lipca 2011 roku. Dopiero 26 września 2011 roku wymienił ramy, do których wstawiono uprzednio zdemontowane szyby w jednym oknie i jednych drzwiach balkonowych. Wobec zaniechania przez pozwanego uwzględnienia żądań pełnomocnik powódki zwrócił się do firmy (...), Instytutu (...) w W. oraz do producenta stolarki o opinię w sprawie prawidłowości montażu okien. W odpowiedzi na zapytania uzyskał informację, że podczas montażu okien doszło do licznych i istotnych błędów.

W toku postępowania powódka przy ostatniej modyfikacji żądania, wskazała, że biegły sądowy wydał opinię, w której wskazał że cała stolarka okienna i drzwiowa zamontowana w budynku mieszkalnym powódki nadaje się do wymiany na nową właściwie zwymiarowaną i zgodną z dokumentacją projektową. Ponadto biegły sądowy szacunkowo wyliczył koszty związane z demontażem wadliwej stolarki, zakupem prawidłowej stolarki i jej montażu na kwotę 38184,00 zł brutto. W związku z tym zmieniła żądanie, uznając swe stanowisko za ostateczne. Wyjaśniła, że pozwany swoim

brakiem profesjonalizmu doprowadził do utraty zaufania po jej stronie, toteż zamierza zlecić wymianę okiennej i drzwiowej innej firmie, a swe zasadnicze żądanie traktuje jako odszkodowanie.

Pozwany D. L. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany stwierdził, że w jego przekonaniu spór stron sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy wywiązał się należycie z umowy ze stycznia 2011 roku dotyczącej wykonania i montażu stolarki okiennej i drzwiowej w budynku mieszkalnym położonym w O., wg parametrów specyfikacji technicznej określonej przez biuro projektowe (...)„(...)”. Pozwany przyznał, że strony zawarły w styczniu umowę dotyczącą montażu stolarki, której wartość określono na kwotę 18600 zł. W ocenie pozwanego powódka zwróciła się do niego o zamontowanie stolarki i na jej polecenie wykonanie stolarki zostało powierzone (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.. Następnie złożył on w imieniu powódki zlecenie na wykonanie stolarki na podstawie projektu otrzymanego od powódki. Pozwany twierdził, że przedmiot umowy nie opierał się wyłącznie na ofercie nr (...) z 4 lutego 2011 roku, gdyż ta była jednym z elementów umowy. Pozwany zaprzeczył też istnieniu wad stolarki. O ile takie występowały, to zostały one usunięte. Wskazywał, że odbiór robót potwierdził w dniu 30 maja 2011 roku działający w imieniu powódki R. B.. Dalej wskazał on, że stolarka została wykonana przez producenta niezgodnie z projektem, gdyż okna otwierały się w przeciwnym kierunku od tego z treści projektu, jednakże w tym zakresie pozwany dokonał przełożenia skrzydeł i obecnie otwierają się one w kierunku zgodnie z projektem dostarczonym przez powódkę. Usunięto też inne wady.

W zakresie okoliczności faktycznych Sąd Rejonowy za bezsporne przyjął, że

- powódka K. K. jako inwestor, co najmniej od 2011 roku prowadzi budowę budynku mieszkalnego, na nieruchomości położonej w O., składającej się z działki nr (...) wg projektu firmy (...) o nazwie symbolu (...) „(...)”. Przebywa często za granicą, gdzie pracuje, toteż w trakcie budowy domu posługuje się pełnomocnikami w osobach D. B. (narzeczonego) i D. K. (siostry), a także R. B., któremu zleca wykonanie pewnych czynności (k.4, 31, 107v).

- pozwany D. L. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Siedzibą firmy pozwanego jest miasto B., ale filia przedsiębiorstwa mieści się w B. przy ul. (...). Pozwany w ramach swej działalności zajmuje się sprzedażą materiałów budowlanych oraz wykonywaniem usług remontowo – budowlanych (k.4, 105).

- w styczniu 2011 roku strony zawarły umowę zgodnie, z którą pozwany miał nabyć stolarkę okienną i drzwiową z PCV dokładnie określoną w specyfikacji, zwanej „zestawieniem stolarki”, stanowiącej część składową projektu architektonicznego "(...)", a następnie ją zamontować w wyżej wymienionym budynku mieszkalnym za wynagrodzeniem w wysokości 18600 zł., które mu zapłacono w trzech ratach (k. 4, 31, 53v).

- w dniu 14 kwietnia 2011 roku pracownicy pozwanego przystąpili do montażu stolarki i w ciągu tego dnia ją zamontowali w budynku powódki. W dniach 17 – w dniu 18 kwietnia 2011 roku na skutek zgłoszenia D. B. pracownicy pozwanego usunęli wadę montażu stolarki polegającą na tym, że górne części ram okiennych przy otwieraniu ocierały się o wylewkę betonową (k. 4, 32)

- w powyższym okresie pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu, że drzwi balkonowe i okna otwierały się w przeciwnym kierunku, niż to wynikało z projektu. Reklamacje z tego tytułu były ponawiane w czerwcu i lipcu 2011 roku. Ta ostatnia została dostarczona przez R. B. osobiście pozwanemu w dniu 7 lipca 2011 roku.

- po montażu okazało się, że stolarka została wykonana przez jej producenta niezgodnie z projektem, gdyż okna otwierały się w nieprawidłowym kierunku (innym od tego z treści projektu). W dniu 26 września 2011 roku pozwany dokonał przełożenia skrzydeł przy jednym oknie i przy jednych drzwiach balkonowych i obecnie otwierają się one w kierunku zgodnie z projektem dostarczonym przez powódkę (k. 6,32, 72).

- wady stolarki i niewłaściwy jej montaż były przedmiotem kilku reklamacji składanych przez pełnomocnika powódki D. B. do firmy pozwanego, które były przesyłane pocztą elektroniczną.

Dalej Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczny co do sposobu realizowania umowy przez strony, w tym sposobu montażu, oświadczeń składanych przez strony, a tym reklamacji dokonywaniach przez powódkę oraz jej czynności

związanych z ustaleniami stanu technicznego zamontowanej stolarki okiennej. Na podstawie dowodu z opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że wystąpiło wiele błędów związanych z pracami pomiarowymi, zakupem (zamówieniem stolarki) montażem stolarki okiennej i drzwiowej. Jedną wadą jest dominującą, a mianowicie błędy na etapie pomiarów stolarki okiennej. Mimo, iż otwory okienne nie odpowiadają montażowi stolarki o jakiej mowa w zestawieniu stolarki (z. 12), to jednak zgodnie ze sztuką pozwany powinien dokonać pomiarów z natury. Taka czynność jest obligatoryjna, w szczególności w zakresie budownictwa jednorodzinnego, wznoszonego metodą gospodarczą. Żaden rozsądny wykonawca i monter stolarki okiennej i drzwiowej nie dokona zamówienia takiej stolarki wyłącznie na podstawie projektu czy zestawienia stolarki, albowiem bardzo częsty jest przypadek, że otwory okienne posiadają inne wymiary niż wskazane w projekcie. W takiej sytuacji zachowanie pozwanego było jak najbardziej prawidłowe, aby dokonać pomiaru z natury. Mimo jednak owego pomiaru, stolarka okienna i drzwiowa zostały dostarczone nieprawidłowa, to jest nie odpowiadająca wymaganiom technologicznym do jej montażu w otworach okiennych. Stolarka ta była bowiem o zbyt dużych wymiarach w stosunku do wielości otworów okiennych w ścianach, powodując, że luzy dylatacyjne pomiędzy oknami i drzwiami a ścianami były zbyt małe (poniżej 1 cm), a często nie było ich wcale (ościeżnica przylegała do ściany). W przypadku stolarki o barwie innej niż biała (kolorowej) pożądane jest utrzymanie dylatacji dla elementu o boku do 1,5 m - 15 mm, do 2,5 m - 20 mm, do 3,5 m - 25 mm. Wielokrotnie odległości te są mniejsze lub stolarka jest umieszczona w otworze, stykając się ze ścianą. Dalej Sąd Rejonowy ustalił pozostałe wady wykonawcze oraz koszty związane z usunięciem wad. Koszty te, to:

- 1) koszt związany z demontażem, w tym w większości częściowym odkuciem tynków przy oknach, demontażem stolarki 1.800,00 złotych netto (30 % kosztów montażu),
- 2) wykonanie nowej stolarki okiennej i drzwiowej (zakup) 22.000,00 złotych netto,
- 3) montaż stolarki okiennej i drzwiowej 6.000,00 zł netto,
- 4) naprawa miejsc uszkodzeń tynków przy oknach wraz zakupem niezbędnych materiałów 2.500,00 zł netto.

W zależności od sposobu wykonania przedmiotu wymiany stolarki winna zostać zastosowana właściwa stawka podatku VAT to jest 8 % lub 23 %. W przypadku kompleksowej wymiany stawka 8 %, w przypadku odrębnego zakupu okien i drzwi stawka 23 % na zakup okien i drzwi, a na usługę demontaż i montażu stawka 8 %.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym wyrokiem z dnia 26.11.2013 roku Sąd Rejonowy w Bochni zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27.03.2013 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), nakazał pozwanemu wymianę stolarki okiennej na własny koszt szczegółowo określając zakres czynności (pkt III) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.017,76 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt IV).

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, o jakiej mowa w art. 647 k.c. Zdanie Sądu Rejonowego nie była to umowa o dzieło, do której mogłyby mieć zastosowanie przepisy art. 627¹ § 1 k.c. stanowiący, iż do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Do umowy o roboty budowlane znajdują jedynie odpowiednio zastosowanie przepisy umowy o dzieło, dotyczące niektórych aspektów tego stosunku zobowiązaniowego, a to odnośnie skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu. Skoro nie podlegał zastosowaniu art. 627¹ § 1 K.c., odsyłający do regulacji zawartych w przepisach o sprzedaży konsumenckiej, która regulowana jest przede wszystkim ustawą z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. nr 141, poz. 1176) to do zawartej przez strony umowy nie znajdują postanowienia ostatnio powołanej ustawy, która dotyczy zasadniczo jedynie sprzedaży rzeczy ruchomej, a wyjątkowo z mocy art. 627¹ § 1 k.c., także przyjęcia zamówienia na wykonanie dzieła,

będącego rzeczą ruchomą W efekcie - wbrew stanowisku powódki - nie znalazła zastosowania instytucja zawarta w art. 8 ust. 3 ustawy o sprzedaży konsumenckiej, a to reguła interpretacyjna, iż w razie milczenia sprzedawcy uważa się, iż uznał zgłoszone żądanie za uzasadnione.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie doszło do sytuacji, w której dłużnik pozostaje w zwłoce, ale stosunek umowny nadal istnieje, gdyż powódka nie złożyła żadnych oświadczeń materialnoprawnych kształtujących sytuację prawną stron na tle zawartej przez nie umowy. Przepisy prawa materialnego, a w szczególności instytucja rękojmi za wady robót budowlanych regulowana przez art. 637 k.c., art. 638 k.c. w zw. z art. 556 - 568 k.c. i art. 656 § 1 k.c. wymagają dla likwidacji węzła obligacyjnego złożenia stosownego oświadczenia woli, zwanego najczęściej odstąpieniem od umowy.

Rozstrzygając o zgłoszonych żądaniach: głównym i ewentualnym Sąd Rejonowy wskazał, że w okolicznościach sprawy realizacja powyższego zasadniczego roszczenia powódki (o wykonanie zobowiązania) spowoduje też to, że to pozwany, a nie powódka poniesie koszty demontażu aktualnej stolarki. Koszty dostarczenia nowej stolarki i jej montażu poniesie także pozwany. Jedyń uszczerbkiem jaki dotychczas powstał w majątku powódki sprowadza się do naprawy miejsc uszkodzeń tynków przy oknach wraz z nabyciem materiałów, oszacowany na 2.500,00 złotych netto. Jest to usługa podlegająca stawce podatku VAT w wysokości 8 %, toteż całość kosztów z tego tytułu wynosi 2.700,00 złotych i do tej sumy podlega uwzględnieniu żądanie główne. Podstawą prawną zasądzenia tej kwoty był art. 471 k.c. stosownie do którego pozwany jako dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania przez niego umowy o roboty budowlane, wyrażającej się tym, że zaistnieje konieczność naprawy uszkodzonego tynku w wyniku czynności demontażu stolarki.

W pozostałym zakresie żądanie obejmujące koszty demontażu niewłaściwej stolarki, nabycia stolarki właściwej w całości i jej zamontowania w budynku powódki zostało uznane za bezzasadne i jako takie zostało oddalone. Wobec tego, że oddaleniem w pkt II wyroku została objęta faktycznie całość żądania powódki odnosząca się do zasadniczego elementu umowy tj. żądania o naprawienia szkody z tytułu kosztów demontażu, nabycia stolarki nowej i jej zamontowania, Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro żądanie główne zostało oddalone, to pozwalało to na rozważenie zasadności żądania ewentualnego. Chodziło o to, że wyrzeczeniem oddalającym zostały objęte wszystkie uszczerbki, które stanowią konsekwencje braku spełnienia odpowiedniego świadczenia przez pozwanego. Spełnienie przez niego świadczenia w warunkach ujętych w art. 354 § 1 k.c. i art. 647 k.c. automatycznie zlikwiduje je. Innymi słowy żądanie główne nie miało charakteru jednolitego, gdyż na nie składały się różnorakie uszczerbki w majątku powódki. Odmówiono uwzględnienia dokładnie tych, które ulegną naprawieniu w sytuacji, gdy pozwany wykona zobowiązanie.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł się na zasadzie wyrażonej kierował się następującymi okolicznościami:

1) powódka w piśmie z dnia 11 grudnia 2012 roku zamieściła dwa żądania tj. o zapłatę 38.184,00 złotych i wymianę stolarki. Dla potrzeb ustalenia zakresu wygrania i przegrania sprawy przyjęto - uwzględniając prawie identyczną doniosłość gospodarczą owych żądań - że mają one identyczne wartości przedmiotu sporu (po 38.184,00 złotych). Jedno z żądań uwzględniono w całości, a drugie do kwoty 2.700,00 złotych. Przekładając to na rozliczenie matematyczne żądania powódki uwzględniono w sumie do równowartości kwoty 40.885,00 złotych. co stanowi 53,50 % łącznej wartości przedmiotu sporu i w takiej części należy się powódce zwrot poniesionych kosztów od pozwanego.

2) w toku postępowania powódka poniosła następujące koszty :

- opłatę sądową od pozwu w wysokości 1.910,00 złotych;
- wynagrodzenie reprezentującej ją pełnomocnika (adwokata) w wysokości stawki minimalnej 2.400,00 złotych;
- opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych;
- zaliczki na pokrycie wynagrodzenia biegłego w wysokości 3.706,90 złotych,

- wydatek na koszty stawienia świadka A. L. w wysokości 54,70 złotych.

3) łącznie wyłożone przez powódkę koszty procesu wyniosły 8.088,60 złotych, a ich 53,50 % to kwota 4.327,40 złotych.

4) zdaniem Sądu Rejonowego, skoro żądanie powódki częściowo oddalono tj. w 46,50 %, to w takim zakresie sprawę wygrał pozwany i w takiej proporcji przysługuje mu zwrot wyłożonych przez niego kosztów związanych z niniejszym postępowaniem. Pozwany poniósł następujące wydatki na łączną kwotę 2.816,45 złotych, a jej 46,50 % to kwota 1.390,64 złotych.

5) Sąd Rejonowy dokonał zniesienia kosztów wzajemnie obciążających strony, a wyniku rozliczenia pozwany z tytułu zwrotu kosztów procesu powinien zapłacić powódce kwotę 3017,76 złotych (4327,40 – 1390,64).

6) orzekając o kosztach postępowania kierował się Sąd zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c., która pozwala w sytuacji nieuwzględnienia w całości żądań strony na obciążenie obu stron jego kosztami proporcjonalnie do uzyskanego rozstrzygnięcia.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła apelacją powódka w zakresie punktów I i IV zarzucając mu na zasadzie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz zasady orzekania na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, polegające na zasądzeniu odsetek w pkt. I wyroku od dnia 27.03.2012 roku, podczas gdy pozew został wniesiony w dniu 1.03.2013 roku;

2) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia dlaczego przyjęto odsetki od dnia 27.03.2012 roku;

3) art. 100 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie stosunkowego rozdzielenia kosztów gdy bardziej zasadnym byłoby przyjęcie zasady słuszności

4) art. 627 k.c. w zw. z art. 627¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że łącząca strony umowa jest umową o roboty budowlane, a w konsekwencji naruszenia treści art. 8 ust. 3 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, co miało bezpośredni wpływ na poniesione przez powódkę koszty postępowania.

Przy tak zgłoszonych zarzutach, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie odsetek od kwoty 2.700,00 złotych od dnia 1.03.2013 roku oraz a zasądzenie całości kosztów procesu na rzecz powódki, ewentualnie o chylenie zaskarżonego wyroku w punktach I i IV i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powódka w pisemnych motywach apelacji szczegółowo uzasadniła podniesione zarzuty.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja powódki jest częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne na zasadzie art. 382 k.p.c. Okoliczności faktyczne nie były zresztą kwestionowane przez pozwanego w apelacji, co więcej zostały one wprost zaakceptowane.

Nie są zadane zarzuty powódki w zakresie kwalifikacji prawnej umowy łączącej strony. Sąd Rejonowy trafnie zakwalifikował umowę wiążącą strony jako umowę o roboty budowlane o której mowa w art. 647 k.c. Delimitacja tych dwóch typów umów, która wzbudza częste problemy praktyczne, była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi judykatury i doktryny. Zgodnie w utrwalonymi i zgodnymi poglądami można przyjąć, że z umową o roboty budowlane będzie się miało do czynienia wtedy, gdy zakres prowadzonych robót będzie znaczny, będą one skomplikowane i powiązane ze sobą, a nawet roboty jednostkowe będą tworzyły całość. Roboty te prowadzone będą one w oparciu o projekt budowlany, sporządzony i zatwierdzony w sposób zgodny z odrębnymi przepisami, roboty będą

wykonywane w sposób zorganizowany, ustanowione zostaną osoby odpowiedzialne za określone sfery procesu budowlanego (inspektor nadzoru, kierownik budowy), dojdzie do protokolarnego przekazania placu budowy. Dopiero występowanie wszystkich tych składników lub ich przeważającej liczby, daje podstawy do przyjęcia, iż umowę należy zakwalifikować jako roboty budowlane.

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że umowa była umową o roboty budowlane. Przecież głównym zarzutem powódki było to, że pozwany wykonał swe roboty w sposób sprzeczny z projektem budowlanym. Zakres jego prac: wykonanie obmiaru, złożenie zamówienia, montaż, konieczność spełnienia wymogów projektu, konieczność dostosowania się do całej inwestycji, jednoznacznie wskazują, że wykonywał on swe roboty w ramach całego zadania inwestycyjnego, jakim była budowa domu jednorodzinnego. Tym samym nie mógł mieć zastosowanie w sprawie art. 627¹ k.c., a tym samym nie było podstaw do stosowania art. 8 ust. 3 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, co miało bezpośredni wpływ na poniesione przez powódkę koszty postępowania.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia zasad od jakiej uwzględniono w zaskarżonym wyroku roszczenie odsetkowe. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki należne są w związku z opóźnieniem spełnienia świadczenia pieniężnego. Powódka również w apelacji nie wskazała żadnych szczególnych okoliczności, dlaczego roszczenie to miałyby zostać uwzględnione od dnia wniesienia pozwu. Zwrócić należy uwagę, że nie istnieje żadne przepis, który uprawniałby do takiego żądania. Podnieść należy, że powódka w pozwie sformułowała żądanie w sposób ewentualny, przy czym żądanie zapłaty było roszczeniem właśnie ewentualnym. Uwzględnione żądanie pieniężne nastąpiło dopiero po zmianie powództwa przez powódkę w piśmie z dnia 11.12.2012 roku, które wpłynęło do Sądu w dniu 12.12.2011 roku. Idąc tokiem rozumowania powódki, dopiero od tego dnia należałoby zasądzić odsetki. Zasądzona bowiem kwota 2.700,00 złotych nie dotyczy bowiem bezpośrednich kosztów wymiany stolarki okiennej, co było żądaniem pierwotnym wskazanym w pozwie, lecz kosztów dodatkowych.

Apelacja powódki w tej części podlegała oddaleniu o czym orzeczono na zasadzie art. 385 k.p.c.

Zasadna jest natomiast apelacja w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zgłoszenie żądania ewentualnego w procesie nie uzasadnia przyjęcia poglądu, iż mamy do czynienia z dwoma odrębnymi przedmiotami procesu. Wbrew przeciwnie, mamy do czynienia z jedną sprawą w rozumieniu procesowym, co determinuje sposób traktowania sprawy jako jednej w ujęciu kosztów procesu. Skoro żądanie ewentualne zostało uwzględnione w całości, to powódkę należało uznać za wygrywającą w całości. Dlatego też na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. należał się jej zwrot kosztów w całości. Skutkowało to zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie IV i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 8.088,60 złotych. W tym zakresie orzeczono na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. art. 98 § 1 i 3 k.p.c.